

Skaldowie, Goni

Czy kto widział, jak biegnie króliczek ulicą?

Czy to widział kto,
czy to widział kto?

W naszym mieści szukali

króliczka ze świecą,

aż dopadli go,

aż znaleźli go... Ho, ho! Ho, ho! Ho, ho!

Zniknął za rogiem

i przepadł jak szyszka.

Ale nie płaczmy, bo

ale nie płaczmy, bo

nie o to chodzi by złowić króliczka,

ale by gonić go,

ale by gonić go,

ale by gonić go!

Czy kto widział, jak dobrze tej małej w czerwonym?

Czy to widział kto,

czy to widział kto?

Kto nie widział, niech w oknie podniesie zasłony,

a zobaczy ją, a zobaczy ją... Ho, ho! Ho, ho! Ho, ho!

Zniknie za rogiem

czerwona spódniczka.

Ale nie płaczmy, bo

ale nie płaczmy, bo

nie o to chodzi, by złowić króliczka,

ale by gonić go,

ale by gonić go,

ale by gonić go!

Czy wędrował kto drogą, co słońce odchodzi?

Czy wędrował kto,

czy wędrował kto?

Kto ciekawy, zapraszam do starej mej łodzi,

a zobaczy to, a zobaczy to... Ho, ho! Ho, ho! Ho, ho!

Zniknie za wodą

twarz fantastyczna.

Ale nie płaczmy, bo

ale nie płaczmy, bo

nie o to chodzi, by złowić króliczka,

ale by gonić go,

ale by gonić go,

ale by gonić go!

Czy kto widział, jak biegnie króliczek ulicą?